

Dobry Boże widzisz mnie,
Małą kropkę na tym globie.
Jako marny robak prę,
Wciąż do przodu,choć pomału.
W swej wielkości i mądrości
Patrzysz na ten trud i znój.
Zdobywanie wiecznych progów,
Przeszkód,które niczym są.
I uśmiechasz się nie rzadko,
I pomagasz zawsze mi.
Lecz ja robak marny,płaski,
Nie doceniam Ciebie w tym.
Lecz chwilami się zatrzymam,
By pomyśleć;Co ja robię?
Kim ja jestem?Czego chcę?
Wtedy wpada do mnie promień,
I olśniewa w środku mnie.
Marny pyle!ty istoto!
Co zdobywać ciągle chcesz.
Pomyśl!Co jest najważniejsze?
Wtedy życie zmieni sens.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

dorkas, dodano 17.01.2018 05:25

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.